

OCALIĆ CHOMIKA EUROPEJSKIEGO

REDAKCJA

Obserwujemy zanikanie jedyne go rodzimego w naszym kraju, dziko żyjącego gatunku – chomika europejskiego, jedyne go przedstawiciela podrodziny chomiki z rodziny chomikowatych. Zanikanie stanowisk postępuje w takim tempie, że między 2038 a 2050 rokiem chomik będzie gatunkiem wymarłym. Tymczasem wciąż wiele osób nie jest świadoma istnienia tego trójbarwnego dzikiego gryzonia, a nawet faktu jego ścisłej ochrony. Warto zatem poznać go bliżej...

Zasięg

Związany z siedliskami stepowymi i stepowo-leśnymi Azji i Europy Wschodniej wraz z rozwojem rolnictwa zaczął zajmować agrocenozy rozszerzając zasięg na zachód Europy. Jego obszar występowania obejmuje tereny między rzekami Ren na zachodzie Europy a Jenisej w Azji. Jest to jedyny gatunek chomika spotykany w krajach europejskich, przy czym populacje europejskie są bardzo mocno pofragmentowane. Położone najdalej na zachodzie Europy stanowiska znajdują się w Belgii, Holandii i wschodniej Francji. Na północy granica występowania sięga środkowych Niemiec, Polski i Rosji, a południowe lokalizacje dotyczą Bułgarii (Banaszek i in. 2020).

Pierwszą inwentaryzację stanowisk chomika przeprowadził w latach 1953–1970 Surdacki i stwierdził jego obecność na obszarze obejmującym połowę kraju, aż do białostockizny i Wielkopolski, a nawet w okolicach Szczecina. Północna granica

W Polsce chomik związany jest z terenami rolniczymi. Coraz częściej można go spotkać także w pobliżu siedzib ludzkich, nie tylko na wsiach, ale także w miastach i na terenach podmiejskich, chociażby w Krakowie
fot. SgH, pobrane z Pixabay



Artykuł powstał głównie w oparciu o materiały z seminarium, które odbyło się 21 listopada 2024 w Instytucie Nauk o Środowisku Wydziału Biologii UJ w Krakowie z udziałem dr hab. inż. Magdaleny Hędrzak z Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie pt. **Chomik europejski – wyzwania naukowe i praktyczne w ochronie gatunku w Polsce** oraz materiały zawarte w **Poradniku ochrony chomika europejskiego...** (Hędrzak 2023; https://zpkwm.pl/wp-content/uploads/ZPKWM_Poradnik_ochrony_chomika_int.pdf)

Chomik europejski jako jedyny jest uprawniony do nazywania chomikiem! Gryzonie sprzedawane w sklepach zoologicznych zgodnie z obowiązującą nomenklaturą powinny być nazywane chomiczkami lub chomicznikami. Chomik europejski jest dziko żyjącym gatunkiem chronionym i nie można go hodować amatorsko!

jego zasięgu pokrywała się z linią ostatniego zlodowacenia. Kolejne inwentaryzacje stanowisk gatunku ujawniły faktyczny i niestety mało optymistyczny stan rzeczy. Okazało się, że od początku bieżącego stulecia obszar występowania chomika europejskiego drastycznie się zmniejszył (ok. 80%), a zasięg podawany przez Surdackiego ma już wymiar jedynie historyczny. Chomik zniknął z obszarów województw podlaskiego, łódzkiego, wielkopolskiego i lubuskiego. W województwach lubelskim, podkarpackim, świętokrzyskim i małopolskim występują nadal stosunkowo liczne populacje, a izolowane populacje spotykane są w województwach śląskim, dolnośląskim, opolskim i mazowieckim. W Polsce są obecne 3 linie filogeograficzne: Północna (w okolicach Legnicy i Wrocławia), Pannonia i Wschodnia – na południu i południowym wschodzie kraju.

Chomika coraz rzadziej można spotkać w krajobrazie rolniczym, a jednocześnie wraz z rozwojem aglomeracji miejskich i sukcesywnym zajmowaniem gruntów rolnych przez nowe osiedla, funkcjonują izolowane populacje miejskie, między innymi w Lublinie i Krakowie. W Lublinie dzikie chomiki żyją w parkach miejskich, ogródkach przydomowych, ogródkach działkowych, na nieużytkach i gruntach rolnych otoczonych zabudową, ale także w tak nietypowych lokalizacjach, jak miejsca pod balkonami czy blisko ruchliwych chodników (Buczek 2019). W Krakowie chomik występuje w 33 lokalizacjach, głównie we wschodniej części miasta, ale też w zachodniej – na terenie Olszanicy. „Miejskie” chomiki mogą wybierać na lokum miejsca pod

budynkami czy piwnice, gdzie mogą być atakowane przez szczury, w starciu z którymi, jako samotnicy, nie mają szans.

Wygląd i cykl życiowy

Chomik europejski jest największym spośród chomików. Długość jego ciała sięga od 18 do 28 cm, a doliczyć trzeba też długość ogona, czyli 3–7 cm. Masa ciała mieści się między 250 a 850 g, ale zdarzają się samce ważące do 1 kg. Przy czym od lat 70. XX wieku zauważalny jest trend zmniejszania masy ciała i obecnie osobniki ważą często ok. 500 g.

Jest to wyjątkowo ubarwiony, trójbarwny ssak. Wyraźnie zaznacza się czarny brzuch (odmiennie niż zwykle u gryzoni, u których spodnia strona ciała jest jaśniejsza względem wierzchniej), który zwierzę odsłania, np. stając „słupka”. Grzbiet jest koloru rudego, a policzki, miejsca za uszami i boki ciała zdobią kremowe plamy. W Europie i Rosji spotyka się też inne warianty barwne – melanistyczne, łaciate czy białe (w tym ostatnim przypadku spotykane są osobniki leucystyczne i albinotyczne). W Polsce widywana była forma czarna (w okolicach Przeworska) i albinotyczna (na Lubelszczyźnie).

Dojrzałe płciowo samce są większe od samic i w okresie aktywności rozrodczej rozpoznawalne są po stosunkowo dużych jądrach, zaś u karmiących samic można dostrzec 3 lub 4 pary sutków.

Poza okresem rozrodczym chomiki prowadzą samotniczy tryb życia. Każdy osobnik gromadzi zapasy pokarmu i spędza

TORBY POLICZKOWE

Chomiki broniąc się przed agresorem nadymają torby policzkowe, dzięki czemu wydają się większe i groźniejsze. Torby policzkowe pełnią też funkcję pływaków, umożliwiając sprawne pokonywanie nawet szerokich cieków.

zimą we własnej norze. Do transportowania pokarmu wykorzystują specjalne torby policzkowe*.

Zimą chomiki przesypiają pod ziemią w głębokich norach. U naszych „polskich” chomików okres hibernacji trwa od września do kwietnia. Sen zimowy jest przerywany. Chomiki wybudzają się co 3–4 doby i pozostają aktywne przez 1–3 dni, korzystając ze zgromadzonych zapasów pokarmu. Aby przeżyć zimę, chomik musi zgromadzić 2–3 kg zapasów pokarmu. Samice gromadzą więcej pokarmu i wybudzają się częściej niż samce, które na czas hibernacji zwiększają zapasy tkanki tłuszczowej i nie muszą wybudzać się tak często. W sytuacji wyczerpania zapasów pokarmu bądź rezerw tłuszczu przed nastaniem wiosny zwierzęta mogą zginąć z głodu. Z kolei, gdy mają w ziemie stały dostęp do pokarmu na zewnątrz nory, potrafią nie hibernować.

Od kwietnia chomiki wybudzają się ze snu i zaczyna się okres aktywności godowej. Obie płcie mogą kopulować z różnymi partnerami. W efekcie młode z jednego miotu są często potomstwem różnych ojców. W jednym sezonie występują jeden lub dwa mioty. Samica kilka dni po porodzie wchodzi ponownie w ruję i może zostać zapłodniona, zatem odchowując młode z pierwszego miotu jest już w kolejnej ciąży. Pierwsza ciąża trwa do 20 dni i jest krótsza od drugiej, 37-dniowej. Dzięki szybkiemu zapłodnieniu po wydaniu pierwszego potomstwa (pod koniec maja), młode z drugiego miotu przychodzą na świat w drugiej połowie czerwca. Liczba młodych w miocie zwykle wynosi 6–8.

Młode z pierwszego miotu już po miesiącu od narodzin zaczynają wychodzić na powierzchnię w pobliżu nory. Po około dwóch kolejnych tygodniach, w lipcu, matka opuszcza norę, by urodzić w innej norze drugi miot, który osiągnie samodzielność w połowie sierpnia. Potomstwo z pierwszego miotu pozostaje razem jakiś czas, jednak natura samotników dochodzi do głosu i zaczynają się w rodzeństwie starcia. Gniazdo rodzinne stopniowo w różnych odstępach czasu opuszczają kolejne osobniki począwszy od najsłabszych. W gnieździe pozostaje najsilniejszy. Młode oddalają się od rodzinnej nory na niewielkie odległości (do 230 m), dlatego **wysoce niebezpieczne jest celowe zwalczanie chomików w danym miejscu, które może doprowadzić do całkowitej zagłady lokalnej populacji.**

Zbliża się czas snu zimowego, zatem od drugiej połowy sierpnia chomiki ograniczają aktywność na powierzchni. Samice są jeszcze aktywne na początku września, bo muszą odchować młode z drugiego miotu (jeśli jest). Najpóźniej hibernują młode z drugiego miotu, które można spotkać na powierzchni jeszcze w październiku.

Siedliska sprzyjające obecności chomików

Wyznacznikiem występowania chomika europejskiego jest dostępność siedlisk sprzyjających realizacji podstawowych życiowych potrzeb (m.in. zdobycie pokarmu, hibernacja, schronienie przed zagrożeniem, rozmnażanie, odchowanie potomstwa, swobodna dyspersja i migracja).



*Po zebraniu plonów i zaoraniu pól ważną bazę pokarmową oraz bezpieczne szlaki komunikacyjne zapewniają miedze
fot. Urszula (pobrane z Pixabay)*

*Wlot do chomiczej nory
fot. Andrzej Patyra*

Nora chomika to rozbudowany system komór i korytarzy. Dorosły chomik użytkuje swoją norę przez całe życie, czyli u samic ok. 2 lata, a samców ok. 1,5 roku. Chomiki kopią dwa rodzaje nor: letnie i zimowe. Nory zimowe znajdują się głęboko – od 80 cm do 2 m pod powierzchnią gruntu. Nory młodych chomików są płytsze. Do głównej komory gniazdowej prowadzi poziomy korytarz, przy wlocie którego na powierzchni znajduje się wypukły kopiec wykopanej ziemi (jest to zarazem wizytówka obecności chomika w danym miejscu). Od komory gniazdowej odchodzi jeden do kilku pionowych korytarzy asekuracyjnych oraz komory służące za spiżarnie i latriny. Do wykopania takiego systemu komór chomik wydobywa około 1 m³ ziemi. Przed zimą, podczas niekorzystnych warunków pogodowych bądź na czas porodu chomiki zatykają wloty swoich nor „koreczkiem” ze świeżej ziemi, czasem wymieszanej ze słomą.

W Polsce chomik występuje głównie na terenach rolniczych. Optymalne dla chomika siedliska to mozaika małych (1 do 10 ha), pofragmentowanych pól uprawnych na glebach o podłożu lessowym lub lessopodobnym, z odpowiednim poziomem wód gruntowych, poprzdzielanych miedzami, z wysiewanymi na ścierniskach poplonami oraz z udziałem nieużytków nieprzekraczającym 40%. Połowę pokrycia terenu powinny stanowić rośliny zbożowe, okopowe lub/i warzywne.

Obecność chomików warunkowana jest strukturą upraw, a rozmieszczenie nor zmienia się w zależności od płodozmianu. Chomik najczęściej zakłada nory w zbożach, jak jęczmień, pszenżyto i pszenica (ponad 50% nor), a najchętniej w miejscach, gdzie ma dostęp do innych upraw (choć nory zakłada także na łąkach i nieużytkach) – lucerny, koniczyny, wyki, grochu (stosuje się

też wsiewki koniczyny w uprawach zbożowych), warzyw (buraki cukrowe, ziemniaki). Chętnie kopie nory także w pasach kwiatowych, nieporośniętych gęstą darnią, przylegających do gruntów ornych. Spotykany jest w miejskich ogródkach działkowych oraz przydomowych ogródkach graniczących z polami uprawnymi. Chomiki spotyka się też w monokulturach, jednak w tym siedli-



Martwy chomik
– ofiara drapieżnika
(wąwóz Lipniak–Konopniczanka,
wrzesień 2024 r.)
fot. Andrzej Patyra



sku jego stanowiska zanikają. Miedze zapewniają bezpieczne do poruszania się korytarze i są ważnym źródłem pożywienia (nasiona traw i bezkręgowce, stanowiące urozmaicenie bazy pokarmowej), szczególnie po zebraniu plonów i zaoraniu pól, gdy nie ma już dostępu do nasion zbóż. Dodatkową bazę żerową i osłonę przed wzrokiem drapieżników stanowią także wysiewane na ścierniskach po żniwach poplony.

Dla chomika jako gatunku kopiącego nory istotna jest struktura gleb. Odpowiednią trwałość nor oraz właściwą wilgotność i cyrkulację powietrza zapewniają gleby wykształcone na podłożu lessowym i lessopodobnym, szczególnie czarnoziem i brunatnoziemy. Optymalna miąższość gleby powinna wynosić powyżej 1 m, a poziom wód gruntowych nie powinien być wyższy niż 1,2 m. Wysoki poziom wód gruntowych oraz płytko zalegające pod powierzchnią ziemi skały są czynnikami ograniczającymi występowanie chomików.

Dieta

Zdrowe funkcjonowanie osobników warunkuje urozmaicona dieta, która u chomików obejmuje łącznie 19 gatunków zbóż, roślin oleistych i pastewnych, warzywa i rośliny okopowe (11 gatunków), rośliny zielne (ponad 60 gatunków) i drzewiaste (22 gatunki). Na wiosnę chomiki chętniej korzystają (jeśli mają dostęp) z roślin innych niż rośliny uprawne, omijając ziarno i siewki zbóż. Dopiero pod koniec czerwca (w fazie mlecznej dojrzałości ziarna) włączają do jadłospisu pszenicę, a w lipcu kukurydzę. Z roślin na miedzach i nieużytkach

korzystają późnym latem i jesienią. Obecnie uprawa zbóż jest mniej różnorodna niż kiedyś, głównie uprawiane są zboża, kukurydza i rzepak, a atrakcyjne dla chomika rośliny, uznawane za chwasty, są eliminowane za pomocą herbicydów. Efektem ubogiej, zbożowej diety są obniżona kondycja i zdolności rozrodcze. Dietę roślinną urozmaicają pokarmem zwierzęcym (od 6–16%), jak ślimaki, larwy i poczwarki motyli, jaja i pisklęta gniazdujących na ziemi ptaków. Przeciętnie jeden osobnik gromadzi do 2–3 kg pokarmu. Chomiki żerują na powierzchni gruntu i nie podgryzają korzeni drzew i krzewów owocowych, jak się mylnie uważa. Sprawcami tych szkód są nornikowate.

Status ochrony

Chomik europejski został uznany przez Komitet Konwencji Berneńskiej za „fundamentalny element dziedzictwa przyrodniczego Europy, który wymaga pilnych działań mających na celu jego ochronę przed wyginięciem”. W ustawodawstwie europejskim chomik europejski podlega ochronie ścisłej we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej i/lub Rady Europy na podstawie Załącznika II Konwencji Berneńskiej oraz Załącznika IV Dyrektywy Siedliskowej (92/43/EWG). W wymiarze szerokiego zasięgu występowania jego status zagrożenia ocenia Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (IUCN), przyznając w 2020 roku chomikowi europejskiemu status gatunku krytycznie zagrożonego (CR) w całym zasięgu występowania, a **w 2024 roku krytycznie zagrożonego w zasięgu europejskim**, podczas

gdy wcześniej był gatunkiem najmniejszej troski. W Polsce nadal nie ma statusu gatunku krytycznie zagrożonego, ale jest przygotowywany raport do Komisji Europejskiej. W *Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt – Kręgowce* z 2001 roku gatunek nie został uwzględniony, a w *Czerwonej liście zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce* z 2002 roku miał status DD (*data deficient*) – status słabo rozpoznany. W Polsce od 2016 roku (zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska) chomik podlega ochronie ścisłej z koniecznością ochrony czynnej. Pogarszanie stanu lub niszczenie terenów rozrodu lub odpoczynku chomików jest prawnie zakazane. Bezwzględnie zabronione jest umyślne zabijanie chomików i celowe działanie na ich szkodę, a także ich odławianie, przesiedlanie we własnym zakresie czy trzymanie w domowych terrariach.

Monitoring

Regularny monitoring gatunku w Polsce przeprowadza się od 2013 roku (co 3–4 lata) na wyznaczonej liczbie stanowisk. Liczba ta wzrosła z 40 w 2013 roku do 50 stanowisk w 2017 roku. Stan populacji oceniany jest na podstawie zagęszczenia czynnych nor w przeliczeniu na 1 ha. Wyniki wskazują na niskie lub bardzo niskie średnie zagęszczenia oraz kurczenie się zasięgu i zanikanie kolejnych stanowisk. W 2013 roku na 10 z 40 monitorowanych stanowisk nie potwierdzono występowania chomika europejskiego, na większości stanowisk zagęszczenia nor były bardzo niskie i niskie, a tylko na 2 stanowiskach (Przybyszów, Lipnik) zagęszczenie mieści-

ło się w zakresie wysokim – odpowiednio 5,7 i 7,1 nor/ha. Na żadnym stanowisku zagęszczenie nor nie było bardzo wysokie, czyli na poziomie 21–50 nor/ha. W 2021 roku na większości monitorowanych stanowisk (36 z 50 stanowisk) stan populacji oceniono jako zły (zagęszczenia nor bardzo niskie <0,2 nor/ha i niskie 0,2–1,4 nor/ha), mimo że warunki siedliskowe były właściwe dla występowania chomika. Tylko na 3 stanowiskach stan populacji oceniono jako właściwy (gdy zagęszczenia nor są wysokie – 5,5–20,4 nor/ha i bardzo wysokie – 20,5–50 nor/ha). Co roku znaczna część siedlisk na stanowiskach zmienia swój status, w większości na stan zły (U2; brak obecności gatunku lub gatunek jest obecny w bardzo niskim lub niskim zagęszczeniu).

Dlaczego chomik ginie?

Przyczyny zaniku stanowisk chomików są dwojakie: antropogeniczne i naturalne. Zagrożenia antropogeniczne to: przekształcanie siedlisk rolniczych związane z budową dróg, domków jednorodzinnych oraz osiedli deweloperskich; zmiana struktury upraw – zmiana pól uprawnych w plantacje drzew i krzewów owocowych czy sady owocowe; zaniechanie uprawy skutkujące powstawaniem wielohektarowych odłogów i ugorów; zalesianie; fragmentacja sie-

dlisk i izolacja populacji przez sady, odłogi, tereny zabudowane i drogi; intensyfikacja rolnictwa; wczesne żniwa; wczesne zaorywanie ściernisk; chemizacja; ruch kołowy pojazdów; celowe tępienie przez ludzi; drapieżnictwo psów i kotów domowych; zanieczyszczenie światłem. Naturalnymi czynnikami ograniczającymi liczebność chomików są natomiast m.in. zmiany klimatyczne, drapieżnictwo dzikich ptaków i ssaków oraz choroby. Obecnie czynniki antropogeniczne stwarzają na tyle silną presję, że czynniki naturalne mogą stać się zagrożeniem dla osłabionych lokalnych populacji (dla populacji w dobrej kondycji nie stanowią zagrożenia).

Zmiana struktury upraw i intensyfikacja rolnictwa

Obecnie mniej się uprawia roślin strączkowych, pastewnych (lub ich wsiewek w zbożach: lucerna, łubin, koniczyna) czy warzywnych (np. buraki), czyli mniejsza jest różnorodność roślin, a więcej wielkoobszarowych monokultur pozbawionych miedz. Przy czym niekorzystne jest nie tylko eliminowanie miedz, ale też ich podcinanie, czy stosowanie środków chemicznych zwalczających rozrost roślin niepożądanych, np. nawłoci. Trzeba przy tym dodać, że miedze są cennym środowiskiem dla innych gatunków, jak ptaki i zapylacze.

Przeważają uprawy zbóż, w drugiej kolejności rzepaku i kukurydzy. W uprawach zbóż, gdzie niewielki jest udział lub prawie brakuje innych roślin, bogatych w tłuszcz, białko, mikro- i makroelementy, kondycja osobników i wskaźnik rozrodczości są

*Intensywny ruch drogowy w miejscach dużych zagęszczeń nor w pobliżu jezdnii skutkuje wysoką śmiertelnością chomików. Próba rozwiązania problemu jest akcja umieszczania znaków drogowych „Zwolnij chomiki!” sygnalizujących zachowanie ostrożności i zmniejszenie prędkości jazdy
fot. pobrane z Pixabay*



niższe. Dobitym dowodem negatywnego wpływu wielkoobszarowych monokultur są badania w odniesieniu do kukurydzy. Uboga dieta kukurydziana pozbawia chomiki witaminy B3, co prowadzi do zaburzeń behawioralnych – samice zjadają swoje młode i nawet przechowują je jako zapasy pokarmu w swoich spiżarniach.

W krótkim czasie po żniwach ścierniska są zaorywane. Wtedy bazą pokarmową są m.in. miedze. Eliminacja miedzy sprawia pozbawia chomiki dostępnego tam pokarmu. Ma to bezpośrednie przełożenie na zmniejszenie liczby miotów i liczby mło-

dych w miocie. Niski wskaźnik rozrodczości ma o wiele bardziej istotny wpływ na kurczenie się populacji chomika niż intensyfikacja rolnictwa. W latach 1914–1935 jedna samica w ciągu całego sezonu rodziła średnio 25 młodych, a w latach 1996–2015 – już tylko 5, czyli pięciokrotnie mniej.

Chemizacja

Chomiki giną także niejako „przy okazji”, na wskutek tępienia za pomocą toksycznych rodentycydów innych gryzoni w latach ich wysokiej liczebności.

Zaniechanie użytkowania rolniczego

Funkcjonowanie chomika jest związane z rolniczym użytkowaniem ziemi. O ile niewielkie nieużytki są dla chomików korzystne, to miejsca z dominacją nieużytków są niesprzyjające z powodu ograniczenia bazy żerowej i narażenia na zwiększone drapieżnictwo. Ponadto rozległe powierzchnie nieużytków powodują fragmentację i izolację siedlisk.

*Wielkopowierzchniowe uprawy kukurydzy nie sprzyjają chomikowi
fot. Sonja (pobrane z Pixabay)*

Fragmentacja siedlisk

Siedliska ulegają fragmentacji na skutek m.in. rozbudowy infrastruktury drogowej, mieszkalnej, pojawiania się wielkopowierzchniowych nieużytków, kompleksów leśnych, zamiany pól uprawnych w sady. Przekształcanie pól uprawnych w sady obniża wartość siedlisk i sprawia, że nory skupiają się na polach pomiędzy sadami. Brak ich na pasach nieużytków i w sadach. Izolowane populacje mają ograniczoną pulę genetyczną, obniżone zdolności do przetrwania, kondycja zdrowotna i rozrodcza osobników maleją.

Rozwój infrastruktury drogowej odbywa się z pominięciem zwierząt, a szczególnie tych niewielkich, jak chomiki. Obecność chomika nie została wykazana przez inwestora w Raporcie środowiskowym sporządzonym w trakcie budowy odcinka drogi S7 na odcinku Szczepanowice – Widoma, który przechodzi przez stanowisko chomika. Tymczasem inwentaryzacja tego terenu wykonana przez niezależną organizację ekologiczną ujawniła kilkadziesiąt aktywnych nor chomika (Szczutkowska 2019/2020).

Ruch kołowy pojazdów

Prace polowe przy użyciu maszyn rolniczych w godzinach wieczornych i nocnych, czyli w porze aktywności chomików, mogą być niebezpieczne dla chomików, które znajdują się na drogach polnych. Natomiast znacznie większą śmiertelność, zwłaszcza w miejscach dużych zagęszczeń nor w pobliżu jezdni, mogą powodować ruchliwe drogi ekspresowe, wojewódzkie, lokalne.



W Polsce są tylko 4 przejścia dla chomików! (i to tylko na odcinku 13 km na północ od Krakowa), a 4 inne zostały zaadaptowane. We Francji, gdzie populacja chomików została bardzo uszczuplona, testowane są różne warianty bezpiecznych przejść dla chomików, zapewniających ochronę także przed potencjalnymi drapieżnikami.

Zabijanie

W przeszłości chomiki były masowo zabijane. W Niemczech w latach 40. i 50. XX wieku zabijano 4 miliony osobników rocznie, a chwytaniem i zabijaniem parali się zawodowcy określani mianem „chomikolapów”. Zawód ten funkcjonował w Rosji, w Rumunii, na Węgrzech, w Niemczech. Do dzisiaj na wydzielonym obszarze na terenie Węgier zabija się w świetle prawa 1–2 tysiące chomików dziennie. W Polsce w latach 50 i 60. XX wieku chomiki były uznawane za szkodniki i masowo zwalczane. Obecnie nadal chomik bywa traktowany jak szkodnik, zwłaszcza przez rolników uprawiających warzywa czy właścicieli przydomowych ogródków, choć trzeba podkreślić, że zdecydowana większość rolników ocenia straty „chomicze” jako nieznaczące.

Drapieżnictwo

Oprócz dzikich gatunków zwierząt ssaków i ptaków (lisy, kuny, tchórze, jenoty, łasice i gronostaje, błotniaki, myszołowy, krogulce, uszatki, płomykówki, pustułki, bociany, krukowate) polujących na chomiki, istotny wpływ ma drapieżnictwo domowych psów i kotów, które mogą się swobodnie przemieszczać zwłaszcza na terenach wiejskich.

Zanieczyszczenie światłem

Nadmiar sztucznego światła w środowisku życia chomika powoduje zmiany hormonalne i obniża wskaźnik rozrodczości.

Zmiany klimatyczne

Nawet przy stworzeniu optymalnych siedlisk dla gatunku obserwuje się wysoką śmiertelność będącą następstwem ocieplania klimatu. W czasie łagodnych zim chomiki częściej się wybudzają i zużywają zapasy pokarmu. Pora żniw przypada wcześniej, a na dodatek ciepła aura panuje jeszcze przez długi czas, więc chomiki nie hibernują i są aktywne. Nie mają jednak możliwości zebrania zapasów, a nawet jeśli zbiorą zapasy, to korzystają z nich do czasu nadejścia cięższej zimy. Wtedy jednak zapasów już nie wystarczy. Wiele osobników nie przeżywa zimy. Zimowa śmiertelność wynosi ok. 50–60%, a może dochodzić do 80%. Zatem panująca dłużej ciepła aura nie działa na korzyść chomików. Zmiany klimatu, oprócz dłuższego okresu wysokich temperatur i ciepłych zim, objawiają się w postaci nawalnych deszczy, zalewających nory i wodą stagnującą na polach i łąkach w najniższych partiach terenu.

Ocalić chomika

Chomik mógłby być uznany za gatunek flagowy (sztandarowy) – czyli taki, który wskazuje na zmiany w siedlisku rolniczym (negatywne lub pozytywne). Jest też proponowany do rangi gatunku parasolowego, ponieważ ochrona jego siedlisk chroni inne gatunki roślin i zwierząt współdziałających z nim ekosystem. Chomik jest kluczowym gatunkiem dla tchórza stepowe-

*Coraz więcej pojawia się doniesień/informacji o chomikach. W internetowym Atlasie ssaków Polski Instytutu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk w 2012 roku 18 obserwacji obejmowało 14 pól atlasowych, a w 2024 roku jest już 214 pól ze 437 stanowiskami chomika
fot. SgH, pobrane z Pixabay*



Jeśli znalazłeś nory chomika lub widziałeś osobniki żywe lub martwe, **ZGŁOŚ TO!**

Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych Oddział w Zamościu:

e-mail: zamosc.zlpk@lubelskie.pl; tel. 84 638 55 06

okolice Krakowa i Podkarpacie:

facebook: https://www.facebook.com/groups/773564630007279/?locale=pl_PL

projekt_badawczy_chomik@urk.edu.pl; tel. 723698422, 606211885

Program ochrony chomika europejskiego (strona internetowa poświęcona ochronie czynnej):

https://www.facebook.com/chomikeuropejski/?locale=pl_PL



go i orla cesarskiego stanowiąc element ich diety. Z doniesień w kraju wynika, że chętnie polują na chomiki orliki krzykliwe. Chomik uczestniczy w rozsiewaniu nasion roślin, zjada nasiona dzikich roślin, w tym chwastów, a jego nory są miejscem przebywania bezkręgowców. Chomiki kopiąc głębokie nory i korytarze napowietrzają i mieszają glebę, wynosząc wyżej żyźniejsze partie gleby. Ma to znaczenie zwłaszcza w miejscach z dużym zagęszczeniem nor, np. w miejscowości Sobótka w woj. świętokrzyskim, gdzie liczba nor sięga 18 na hektar. Nory są także rezerwuarem wody w okresach suszy. Niektóre bezkręgowce, jak chrząszcze czy ślimaki, będąc szkodnikami upraw, są elementem diety chomików.

W Polsce aktywna ochrona chomika jest realizowana tylko w jednym miejscu – na użytku ekologicznym w Jaworznie. **Użytek ekologiczny „Chomik europejski”**, ustanowiony uchwałą Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 28 kwietnia 2016 roku o nr XVIII/264/2016 (Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego 2016), powstał jako efekt programu „Ochrona chomika europejskiego w Jaworznie – wzmocnienie bioróżnorodności miasta Jaworzna”.

Aby ocalić chomika europejskiego potrzeba różnorodnych działań, ale przede wszystkim porozumienia i współpracy różnych grup interesariuszy
fot. SgH, pobrane z Pixabay

Jaworznicka populacja chomików podlega corocznemu monitoringowi, badana jest także pod kątem poziomu zmienności genetycznej. Użytek ekologiczny w Jaworznie stanowi ostoję i miejsce rozrodu chomika. Są tu wsiedlane osobniki z hodowli zachowawczych w Poznaniu, Wrocławiu i egzotarium w Sosnowcu. Hoduje się głównie osobniki odłowione w terenie, ale rodzą się także młode w niewoli. Niestety młode będące potomstwem rodziców urodzonych w niewoli nie rozwijają instynktów antydrapieżniczych i po wsiedleniu na stanowisku w terenie, nie są rejestrowane w kolejnych odłowach, więc prawdopodobnie nie przeżywają. Dyskutuje się w tym przypadku nad wprowadzeniem metody *born to be free*, czyli przyuczaniem do nabycia „dzikich” zachowań. Zdarza się także, że warunki osłonowe po wsiedleniu nie są zachowane, np. przez wcześniejszy niż ustalono termin żniw. W takiej sytuacji wsiedlone osobniki są łatwym łupem dla drapieżników. Z badań genetycznych izolowanej populacji jaworznickiej wynika, że do jej funkcjonowania konieczne są ciągłe wsiedlenia, co nie realizuje zasadniczego celu – doprowadzenia do stanu samoodtwarzania populacji.

Na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie planuje się uruchomienie zimowiska dla odłowionych chomików. Osobniki, które np. przy okazji inwestycji drogowych czy budowlanych nie mogą być bezpiecznie przeniesione w inne miejsce (z uwagi np. na późną porę roku), będą mogły tutaj przezimować.

Wciąż nie ma krajowego programu ochrony chomika. W 2016 roku został przygotowany i złożony do Ministerstwa Środowiska projekt Krajowego Programu Ochrony Chomika Europejskiego, ale pozostał „bez echa”. W tym roku projekt ponownie przekazało do Ministerstwa Zamojskie Towarzystwo Przyrodnicze.

Dla zachowania gatunku kluczowa jest współpraca z lokalną społecznością. Zasadne wydaje się także wprowadzenie zmian legislacyjnych umożliwiających przykładowo tworzenie „prywatnych ostoj przyrody” dla ochrony istniejących stanowisk chomików na gruntach prywatnych.

Aktywne działania dla polepszenia funkcjonowania dzikich populacji gatunku powinny obejmować, oprócz realizowania programów ochrony, prowadzenia hodowli zachowawczych czy tworzenia użytków ekologicznych, także wdrażanie programów rolnośrodowiskowych sprzyjających gatunkowi, obejmujących m.in.: zachowanie miedzi i okrajków, stosowanie poplonów i płodozmianu, zwiększenie różnorodności upraw, stosowanie środków ochrony roślin nietoksycznych dla kręgowców, zaniechanie stosowania rodentycydów.

Wysiewanie poplonów (groch siewny, gryka, łubin, bobik, seradela i inne) jest dofinansowane z programów rolnośrodowiskowych, a dla chomików stwarza warunki osłonowe po żniwach i daje dostęp do bogatego źródła białka. Późniejszy termin orki przy poplonach daje młodym chomikom możliwość zgromadzenia zapasów nawet we wrześniu.

Śmiertelność chomików wskutek drapieżnictwa psów i kotów można ograniczyć przez większą kontrolę właścicieli nad pupilami. W celu ograniczenia śmiertelności chomików na odcinkach dróg biegnących w sąsiedztwie stanowisk chomików pojawiły się specjalne znaki drogowe „Zwolnij chomiki!”.

Jednym ze sposobów rozpowszechniania informacji o chomiku może być produkcja i reklama produktów pochodzących z obszarów występowania gatunku. We Francji ze zboża wykupionego od rolników pochodzącego z terenów zajmowanych przez chomiki produkuje się mąkę piwo, a na opakowaniach produktów widnieją etykiety z wizerunkiem chomika.

W Jaworznie, gdzie funkcjonuje jedyny w kraju użytek ekologiczny z czynną ochroną chomika, chomik stał się wizytówką miasta. Na sytuację gatunku można byłoby także zwrócić uwagę przez promowanie wizerunku chomika przy okazji choćby ważniejszych wydarzeń sportowych (np. jako maskotka igrzysk olimpijskich).

Zanikanie kolejnych stanowisk wciąż postępuje dlatego pilną potrzebą jest podejmowanie działań na rzecz ochrony tego gatunku. Sukces działań ochronnych zależy przede wszystkim od współdziałania różnych grup interesariuszy. Potrzeba nie tylko rzetelnej edukacji, zwłaszcza młodego pokolenia, a także współpracy z rolnikami i mieszkańcami. Promowanie prowadzenia przez rolników gospodarki przyjaznej chomikowi powinny ułatwiać dopłaty rolnośrodowiskowe (poła z uprawami zbożowymi z zachowaniem miedz,

kontrolowanie stopnia przekształcania struktury upraw i użycia środków toksycznych). Rolników niejednokrotnie udało się przekonać do płytszej i późniejszej orki na ścierniskach oraz do obsiewania odłogów.

W aspekcie utraty stanowisk chomika na rzecz inwestycji budowlanych (budowa osiedli, autostrad) ważne jest uwzględnienie obecności gatunku przy opracowywaniu raportu oddziaływania na środowisko i uwzględniania tego faktu na etapie planowania i realizacji przedsięwzięć.

By uratować ten ginący symbol naszych pól potrzeba wielu różnorodnych działań, ale przede wszystkim zrozumienia i woli współpracy. **W dniach 27–28 lutego 2025 roku odbędzie się konferencja na temat chomika europejskiego w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie pt. „Ochrona chomika europejskiego w Polsce – wyzwania i perspektywy. Kompromis między rozwojem infrastruktury, rolnictwem a ochroną bioróżnorodności”!** (<https://chomik.urk.edu.pl/>). Konferencja z udziałem różnych grup interesariuszy ma służyć m.in. opracowaniu właściwej strategii ochrony gatunku.

Redakcja Chrońmy Przyrodę Ojczystą
chronmy@iop.krakow.pl
Instytut Ochrony Przyrody
Polskiej Akademii Nauk
al. Adama Mickiewicza 33, 31–120 Kraków

LITERATURA

Buczek T. 2019. Występowanie chomika europejskiego *Cricetus cricetus* w granicach miasta Lublin. *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 75 (3): 186–198.

Hędrzak M. 2023. Poradnik ochrony chomika europejskiego na przykładzie Dłubiańskiego Parku Krajobrazowego. Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego, Kraków [i literatura tamże]. (https://zpkwm.pl/wp-content/uploads/ZPKWM_Poradnik_ochrony_chomika_int.pdf)

Surdacki S. 1971. Obszar występowania chomika europejskiego *Cricetus cricetus* (Linnaeus, 1758) w Polsce. *Annales UMCS B* 26 (12): 265–285.

Szczutkowska S. 2019/2020. Tu jest chomik pogrzebany, czyli o budowaniu dróg w Polsce. *Dziki Życie* 12/ 2019–1/2020.

Ziomek J. i in. 2016. Program ochrony chomika europejskiego *Cricetus cricetus* (Linnaeus 1758) w Polsce. GIOŚ, Warszawa.

Źródła internetowe

Banaszek A., Bogomolov P., Feoktistova N., La Haye M., Monecke S., Reiners T.E., Rusin M., Surov A., Weinhold U., Ziomek J. 2020. *Cricetus cricetus*. The IUCN Red List of Threatened Species 2020: e.T5529A111875852 <https://dx.doi.org/10.2305/IUCN.UK.2020-2.RLTS.T5529A111875852.en>

Bielecka M. 2024. Chomik europejski – ginący klejnot pól <https://parki.lubelskie.pl/aktualnosci/chomik-europejski-ginacy-klejnot-pol>

Blisko Przyrody: Chomik europejski – nieznan mieszkaniem naszych pól. <https://e-bliskoprzyrody.pl/chomik-europejski/>

Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych: Chomik europejski – niepewna przyszłość. <https://parki.lubelskie.pl/aktualnosci/chomik-europejski-niepewna-przyszlosc>

Chronimy chomika europejskiego. Kraków.pl https://www.krakow.pl/aktualnosci/285259,2163,komunikat,chronimy_chomika_europejskiego.html – akcja w Krakowie w 2024

Eichert U., Ziomek J. 2024. Życiorys chomika europejskiego. Onet.pl <https://www.onet.pl/styl-zycia/ptop-salamandra/chomik-europejski-krytycznie-zagrozony-ssak/jdwpccpj,30bc1058>

Konarzewska-Michalak E. 2019. Po co komu chomik europejski? uniwersyteckie.pl

<https://uniwersyteckie.pl/nauka/po-co-komu-chomik-europejski>

Monitoring gatunków i siedlisk przyrodniczych. 1339 Chomik europejski *Cricetus cricetus*. GIOŚ <https://siedliska.gios.gov.pl/monitoring-zwierzat?view=article&id=364> – baza informacji o wynikach monitoringu chomika

Osten-Sacken N. 2019. Chomik umiera po cichu. WP magazyn <https://magazyn.wp.pl/informacje/arttykul/chomik-umiera-po-cichu>

Polsatnews. 2024. W Polsce na wolności mieszka chomiki. Są naprawdę wyjątkowe <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2024-05-19/w-polsce-na-wolnosc-mieszkaja-chomiki-sa-naprawde-wyjatkowe/>

Stowarzyszenie Naturalnie. Kompendium wiedzy o chomiku <https://stowarzyszenie-naturalnie.org/kompendium-wiedzy-o-chomiku/>

TVP 3 o Konferencji w Krakowie: https://krakow.tvp.pl/84241166/konferencja-chomik?fbclid=IwY2xjawHjbTNleHRu-A2FbQlxMAABHdsLkeUVokwFrxc3VuERxi-FIZLyMvUbxYadD6vSgbhB4AetgQWjX4TV4rg_aem_qjNfV1AppaXEPk3RQxzTkg

W Chrońmy Przyrodę Ojczystą ukazały się następujące artykuły o chomiku:

Buczek T. 2019. Występowanie chomika europejskiego *Cricetus cricetus* w granicach miasta Lublin. *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 75 (3): 186–198.

Matysek M., Hędrzak M., Kuc M., Osmólska A. 2013. Stanowisko chomika europejskiego *Cricetus cricetus* na terenie Krakowa. *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 69(5): 430–436.

Satory-Wąsik A., Osojca-Kraśński G., Chołuj P., Banaszek A. 2018. Występowanie chomika europejskiego *Cricetus cricetus* w południowej części województwa mazowieckiego. *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 74(1): 19–26.

Wiehle D., Gawęda R. 2013. Chomik europejski *Cricetus cricetus* w powiecie oświęcimskim. *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 69(6): 557–561.

Ziomek J., Banaszek A. 2009. Czy chomik europejski *Cricetus cricetus* powinien znaleźć się w „Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt”? *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 65(3): 341–346.